

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**
DO SPRAW DEREGULACJI
(NR 13)
z dnia 5 lipca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji (nr 13)

5 lipca 2023 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw deregulacji, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartłomieja Wróblewskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– dyskusja nad propozycjami w zakresie rozwiązań deregulacyjnych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Małyszko** prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów, **Konrad Płochocki** wiceprezes Polskiego Związku Firm Deweloperskich wraz z współpracownikami, **Karol Wójcik** przewodniczący Rady Programowej Izby Branży Komunalnej, **Jacek Łukasik** przewodniczący Rady Krajowej Sekcji Funkcjonariuszy i Pracowników Policji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, **Adam Ostrowski** ekspert Związku Miast Polskich, **Jakub Pietrzak** ekspert Pracodawców RP oraz **Maciej Szczepański** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska** i **Sylwia Łaska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji.

Dzisiaj w porządku obrad mamy jeden punkt, mianowicie dyskusję i być może także głosowanie, jeśli zostaną zgłoszone, a zostaną, propozycje dotyczące zmian regulacyjnych.

Witam bardzo serdecznie wszystkich członków Komisji, a także naszych gości. Witam pana Jacka Łukasika z Krajowej Sekcji Funkcjonariuszy i Pracowników Policji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, pana prezesa Adama Małyszke ze Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów FORS, pana Adama Ostrowskiego ze Związku Miast Polskich, pana Jakuba Pietrzaka z Pracodawców RP. Zakładam, że jeszcze pojawią się inni goście niż ci, których już widzimy, a których jeszcze nie ma. Wszystkich bardzo serdecznie witam. Witam także eksperta naszej Komisji, pana mecenasa Macieja Szczepańskiego oraz czcigodny sekretariat naszej Komisji, dzięki któremu nasze prace zawsze mogą sprawnie przebiegać.

Szanowni państwo, nasza Komisja została powołana 2 lata temu w lipcu 2021 r. W uchwale konstytuującej powołanie Komisji zapisano, że do naszych właściwości należą sprawy związane z ograniczeniem biurokracji, rozpatrywanie ustaw deregulacyjnych, przegląd i analiza przepisów regulujących kwestie społeczne, ekonomiczne i gospodarcze w celu wskazania przepisów niejasnych, niespójnych, nieskutecznych, zbędnych lub nadmiernie regulujących oraz występowanie z inicjatywą ustawodawczą w celu eliminowania takich przepisów, a także rozpatrywanie projektów ustaw dotyczących spraw związanych z ograniczeniem swobód gospodarczych.

Projekt ustawy o ograniczeniu biurokracji i barier prawnych, który mają państwo przed sobą, jest efektem prac naszej Komisji w ostatnich miesiącach. Wychodzi on naprzeciw oczekiwaniom różnych stowarzyszeń przedsiębiorców, a także rzecznika małych i średnich przedsiębiorców, rzecznika praw obywatelskich, Krajowej Rady Notarialnej czy samorządowych kolegiów odwoławczych.

Podobnie jak w przypadku pierwszej ustawy, opracowanej przez Komisję i uchwalonej przez Sejm w styczniu tego roku, tj. ustawy o zmianie ustaw w celu likwidowania zbędnych barier administracyjnych i prawnych, także w tym projekcie w wielu przypadkach proponowane zmiany mają charakter kompromisowy i starają się uwzględnić zarówno interes publiczny, jak i interes prywatny, a także interesy różnych podmiotów, których

sytuacje regulują. To, czym możemy się pochwalić i co jest naszą satysfakcją, jest to, że ustawa styczniowa spotkała się z dobrym odbiorem w bardzo wielu środowiskach, dlatego że wychodziła naprzeciw oczekiwaniom różnych grup przedsiębiorców, różnych sektorów gospodarki, różnych grup obywateli. Przytoczę tytuły artykułów w „Dzienniku Gazecie Prawnej” z ostatnich dwóch miesięcy: „Kolejne uproszczenia nie tylko w administracji” czy „Pożegnanie z biurokratycznym obowiązkiem. Zadawoleni i kontrolowani, i kontrolujący”. To akurat dotyczyło zmian w zakresie ograniczenia obowiązków ewidencyjnych samorządów.

Społeczny odbiór działań Komisji jest pozytywny, czego dowodem jest to, że wpływa bardzo wiele zmian. Można powiedzieć, że w ciągu ostatnich miesięcy wpłynęło ich nawet więcej niż przez pierwszy rok funkcjonowania Komisji. Właśnie prawdopodobnie to przyjęte dwie ustawy deregulacyjne zachęcają przedsiębiorców i obywateli do tego, aby kierować do Komisji sprawy, które mogą zostać uproszczone. Może zostać ograniczona biurokracja. Mogą być wprowadzone inne korzystne zmiany.

Aksjologiczna podstawa konstytucyjna prac naszej Komisji znajduje się w preambule do konstytucji, gdzie jest mowa o dbaniu o zachowanie prawa każdego człowieka do wolności, które jest jedną z niewzruszonych zasad Rzeczypospolitej Polskiej. Można powiedzieć, że to jest nadrzędny cel, który przyświeca pracom naszej Komisji. Eliminowanie zbędnych obciążeń prawnych skutkuje zwiększaniem zaufania obywateli do państwa i stanowionego prawa oraz podnosi poziom kultury prawnej społeczeństwa.

Ograniczanie biurokracji, obciążającej zarówno obywateli i przedsiębiorców, jak i organy administracji publicznej, jest cały czas potrzebne i to we wszystkich obszarach życia społecznego. Przygotowany projekt w wielu sprawach tę biurokrację ogranicza. Każda redukcja biurokratycznych obowiązków skutkuje tym, że maleją koszty prowadzenia działalności gospodarczej i wzrasta jej efektywność, życie obywateli staje się prostsze, a funkcjonowanie państwa tańsze.

W przygotowanym projekcie proponujemy zmiany w 28 ustawach.

Do najważniejszych z nich należy zmiana w Kodeksie cywilnym polegająca na złagodzeniu formy, która musi być zachowana przy zawieraniu umów leasingu. To bardzo ważny postulat. Chodzi o to, aby odejść od obowiązku zawierania takich umów pod rygorem nieważności w formie pisemnej. Proponuje się wprowadzenie formy dokumentowej, elektronicznej.

W Prawie o notariacie proponujemy częściowe zniesienie obowiązku uzyskiwania wymaganego dzisiaj zaświadczenia naczelnika urzędu skarbowego przy obrocie nieruchomościami nabytymi w drodze dziedziczenia bądź darowizny. Zawieranie takich umów będzie prostsze, szybsze i tańsze.

Proponowana jest zmiana w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, dzięki której gminy będą mogły częściowo zwalniać z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości, którzy nie wytwarzają popiołów paleniskowych. To proekologiczna zmiana pozwalająca pozostawić więcej pieniędzy w portfelach obywateli. Wychodzimy naprzeciw zgłoszonej przez pana posła Kopca propozycji w czasie prac nad poprzednią ustawą. Ta propozycja została poprawiona i znajduje się w obecnym projekcie.

W Prawie o ruchu drogowym proponujemy zmianę polegającą na możliwości czasowego wycofania z ruchu dowolnego pojazdu. To pełniejsza realizacja prawa własności i możliwości zmniejszenia wydatków na obowiązkowe ubezpieczenia.

Zmiany w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych polegają na zniesieniu limitu czasowego, przez który możliwe jest korzystanie z tzw. małego ZUS plus. Zmiana ta zachęci większą liczbę osób do podejmowania lub kontynuowania prowadzenia działalności gospodarczej. Myślę, że to jest ważna rzecz, dlatego że właśnie kwestie związane z obciążeniami na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych są istotnym problemem dla przedsiębiorców w Polsce. Drugą zmianą jest wzmocnienie pozycji obywateli i przedsiębiorców w razie ich sporów z ZUS. To organ publiczny będzie musiał przed sądem udowodnić swoje racje.

Dalej mamy zmianę w ustawie o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne. Polega ona na zwiększeniu o 50% kwoty przychodów, do której możliwe jest opłacanie podatku ryczałtowego. To wygodna forma

opodatkowania, z której część przedsiębiorców chętnie korzysta. Dzisiaj obowiązująca kwota to 2 mln euro, a po zmianach wzrośnie ona do 3 mln euro.

W ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz w ustawie o kołach gospodyń wiejskich proponujemy trzykrotne powiększenie progu, do którego możliwe jest prowadzenie uproszczonej księgowości. To jest oczywiście ważne dla całego sektora organizacji pozarządowych (NGO), stowarzyszeń, związków, dla których księgowość jest właśnie istotnym problemem i pewnym utrudnieniem w funkcjonowaniu.

Dalej proponujemy zmianę w ustawie o podatku od towarów i usług polegającą na obniżeniu stawki podatku VAT na odzież i obuwiu dziecięce z 23% do 5%. Była to propozycja już dawno zgłaszana przez Prawo i Sprawiedliwość. Nie mogła być zrealizowana ze względu na ograniczenia wynikające z prawa europejskiego. Dziś ich nie ma, więc proponujemy zawarcie zmiany w ustawie deregulacyjnej. Można nieco żartobliwie powiedzieć, że ta część ustawy to jest *lex Mazurek*, ponieważ wiemy, że pan redaktor Mazurek regularnie przepytывał polityków, nasze koleżanki i kolegów, jeśli chodzi o tę kwestię, dlaczego ta sprawa nie jest jeszcze zrobiona. W tej ustawie chcemy właśnie obniżyć podatek VAT na odzież i obuwiu dziecięce.

W ustawie o sporcie proponujemy możliwości pewnego rodzaju przepisania klubu sportowego wpisanego do ewidencji prowadzonej przez starostę do Krajowego Rejestru Sądowego. Myślę, że to jest ważne dla małych klubów sportowych, dla których procedury sądowe czasami są istotnym problemem.

W ustawie o odpadach proponujemy zmniejszyć dolegliwości związane z obowiązkiem ustanawiania obligatoryjnych zabezpieczeń przez posiadaczy odpadów. To pełniejsza realizacja zasady domniemania uczciwości przedsiębiorcy, która zmniejszy koszty prowadzenia działalności gospodarczej w tej branży, wpłynie pozytywnie na rozwój konkurencji, a tym samym obniży ceny dla odbiorców tych usług. Można powiedzieć, że obowiązujące przepisy dobrze funkcjonują. Okazały się skuteczne, jeśli chodzi o ograniczenie części patologii. Natomiast ta moneta ma drugą stronę, którą są obciążenia dla firm, w szczególności jeśli chodzi o mniejsze i średnie polskie firmy, bo stawia je w trudnej sytuacji w konkurencji z dużymi koncernami zagranicznymi, które mają większe zasoby, więc wyższe rygory prowadzenia tego rodzaju działalności – krótko mówiąc – osłabiają szanse polskich przedsiębiorców. Proponujemy tu pewną korektę.

Zmiany w ustawie – Prawo przedsiębiorców po pierwsze polegają na określeniu rocznego a nie miesięcznego progu, do którego możliwe jest prowadzenie tzw. działalności nieewidencjonowanej. Uelastycznienie tych przepisów pozwoli wielu nowym osobom w sposób legalny pozyskiwać dodatkowe dochody. Dalej proponujemy modyfikację przepisów dotyczących stanowienia i oceny skutków obowiązywania prawa regulującego prowadzenie działalności gospodarczej. To jest postulat szeroko zgłaszany od dawna, aby podwyższyć poziom tworzenia i stanowienia prawa.

W ustawie o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących wychodzimy naprzeciw uwagom zgłaszanym przez zainteresowane podmioty. To już w trakcie procedowania poprzedniej ustawy o likwidacji zbędnych barier administracyjnych i prawnych mogło być zrobione w Senacie. Były takie propozycje, ale w związku z fundamentalistyczną postawą opozycji w Senacie i próbą odrzucenia całej ustawy do tej zmiany w Senacie nie doszło. Proponujemy, aby przywrócona została autonomia gmin w celu ustalenia minimalnej liczby miejsc parkingowych realizowanych w ramach inwestycji.

Kolejna propozycja dotyczy ustawy o samorządowych kolegiach odwoławczych. Polega ona na możliwości orzekania o niektórych sprawach w składach jednoosobowych i obradowania w trybie zdalnym. To skróci czas postępowań odwoławczych i umożliwi szybsze uzyskanie ostatecznej decyzji administracyjnej. W prostych sprawach, które dotyczą na przykład świadczeń, to jest bardzo istotna kwestia. Samorządowe kolegia odwoławcze są dziś zawałone sprawami, więc chcemy przyspieszyć ich funkcjonowanie.

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, proponowane zmiany poszerzą wolność obywateli i przedsiębiorców, wolność prowadzenia działalności gospodarczej, wolność osobistą. Wzmacniają realizację prawa własności oraz redukują biurokrację hamującą rozwój i uprzykrzającą życie. Stanowią one realizację programu wyborczego PiS z 2019 r.,

w którym zapisano: „Prawo i Sprawiedliwość zdecydowanie opowiada się za wolnością w sferze praw jednostki i dąży do zabezpieczenia wolności w życiu społecznym”, co w każdym razie dla części członków Komisji jest sprawą fundamentalną. Zmiany te będą wspierać rozwój społeczny i przyczynią się do wzrostu konkurencyjności polskiej gospodarki. Mając na uwadze wciąż wiele negatywnych skutków pandemii i wojny na Ukrainie, które dotyczą wszystkich Polaków, ma to szczególnie istotne znaczenie.

Szanowni państwo, jestem przekonany, że wspólna praca nad tym projektem pozwoli na uchwalenie dobrej ustawy służącej obywatelom i przedsiębiorcom. Proponowane zmiany nie mają jeszcze ostatecznego charakteru. Być może w przypadku niektórych z nich w trakcie prac uda się wypracować rozwiązania jeszcze lepiej służące obywatelom i przedsiębiorcom.

Tym samym przedstawiliśmy państwu projekt ustawy o ograniczeniu biurokracji i barier prawnych. Bardzo serdecznie dziękuję.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Posel Andrzej Gawron (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, myślę, że te rozwiązania, które pan przewodniczący przedstawił, są takimi rozwiązaniami, które będą wpływać na uproszczenie barier i przepisów dotyczących małych i średnich przedsiębiorców. Z mojego punktu widzenia to są właśnie te rozwiązania, które powinniśmy wprowadzać. To jest największy kapitał naszej gospodarki.

Tak jak już było wspomniane, są uproszczenia w leasingu. Są i takie drobne uproszczenia jak chociażby działalność nieewidencjonowana. Głównym identyfikatorem będzie Powszechny Elektroniczny System Ewidencji Ludności (PESEL), chociaż na wniosek będzie też można korzystać z numeru identyfikacji podatkowej (NIP).

Inne zmiany dotyczące przedsiębiorców to podniesienie o 50% kwoty przychodów, do której można korzystać ze zryczałtowanego podatku dochodowego. To też bardzo dobre rozwiązanie, ponieważ naprawdę przerost biurokracji, jeżeli chodzi o przedsiębiorców jest potężny. Rzeczywiście taka forma zryczałtowanego płacenia podatku będzie korzystna dla tych najmniejszych firm, które w tym momencie mogą się bardziej skupić na prowadzeniu działalności, a nie na wykonywaniu tych wszystkich działań biurokratycznych.

Jeżeli chodzi o przedsiębiorców, to bardzo dobrą zmianą jest mały ZUS plus. W projekcie staramy się odejść od ograniczenia czasowego z 3 lat na 5 lat, czyli można korzystać z ZUS w okresie 5-letnim. To jest dobre rozwiązanie, jeżeli przedsiębiorca, szczególnie ten najmniejszy mikroprzedsiębiorca, rzeczywiście nie ma środków na to, żeby zapłacić ZUS. Chodzi o to, żeby nie rezygnował ze swojej działalności i prowadził ją dalej. Nie jest wtedy na garnuszku państwa, może funkcjonować i prowadzić działalność, a w przyszłości ewentualnie rozwinąć ją tak, żeby miał możliwość płacenia ZUS. Tutaj jeszcze też cały czas jest kwestia limitu przychodów, do którego można korzystać z małego ZUS plus. To jest 120 tys. zł rocznie. Mam taką nadzieję, a też w tej sprawie wniosowałem do ministerstwa, żeby przemyśleć tę kwestię, ponieważ to jest ZUS płacony od dochodu, a rzeczywiście te firmy mają mały przychód i ten próg nie do końca jest racjonalny, ponieważ zwiększając dochód, i tak ZUS rośnie, więc jest pewna bariera ekonomiczna, która i tak powoduje, że ZUS jest w dużej mierze w takiej wysokości, jak w tej chwili płacą normalnie firmy.

Jeżeli chodzi o inne zmiany, to na pewno ważną zmianą jest ta w Prawie łowieckim. To jest kontynuacja wcześniejszych prac, żeby jednak umożliwić udział czy obecność na polowaniu osób do 18 roku życia. Po tej dyskusji, która się odbyła przy naszym pierwszym projekcie ustawy, który został przyjęty, doszliśmy do wniosku, że możemy wystąpić z taką propozycją, że osoby od 15 do 18 roku życia mogłyby uczestniczyć w polowaniu za zgodą rodziców lub opiekunów prawnych. Moim zdaniem to jest rozwiązanie kompromisowe, na które czeka środowisko łowieckie. Było też wyrażone w społecznym projekcie ustawy, która była przygotowywana.

No i oczywiście zmiany w ustawie o broni i amunicji. To dla mnie też jest ważne, ponieważ powinniśmy iść w tym kierunku, aby – oczywiście racjonalnie – poszerzać

możliwość uzyskania pozwolenia na broń. Tutaj jest usprawnienie pewnych działań, proces odwołania, doprecyzowanie kryteriów. To też zmiany we właściwym kierunku.

Cieszę się, że jest jeszcze możliwość procedowania ustawy na tym posiedzeniu Sejmu. Oby zakończyło się sukcesem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Bardzo dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Panie przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Gaża (PiS):

Dziękuję. Dzień dobry państwu. Muszę powiedzieć, że od 1 lipca weszły w życie niektóre zmiany w prawie, m.in. podwyżka płacy minimalnej, ale część z tych zmian, które wchodzi, jest wypracowana przez naszą Komisję, m.in. 3,5-krotny wzrost kwoty wolnej od podatku spadków i darowizn czy podwyżka limitu dla działalności nierejestrowanej. Praca w Komisji pozwala nam na oczekiwanie większej liczby zmian. Mamy tutaj ustawę, która pozwala nam rozwijać i ułatwiać funkcjonowanie nas wszystkich w naszym państwie. Dlatego bardzo popieram te zmiany, które tutaj są zapisane. Nie będę już mówił o konkretnych zmianach, ponieważ dość dobrze było to omówione. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Wicher.

Poseł Patryk Wicher (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tak jak było wspomniane, po pewnym sukcesie pierwszej ustawy deregulacyjnej, co warto podkreślić, wiele rozwiązań przyjęło się bardzo dobrze. To podkreślił pan przewodniczący. Uważam, że wiele osób, które kontaktowały się z naszymi biurami, stało się motywatorami dla nas do dalszej pracy. Liczba tych propozycji, co też było powiedziane, rosła lawinowo w większej liczbie, niż mieliśmy to w pierwszym okresie funkcjonowania Komisji, ponieważ Komisja pokazała swoją skuteczność. Panie przewodniczący, gratuluje więc panu przewodniczącemu, ale i sobie, i całemu Sejmowi, że otworzyliśmy furtkę deregulacyjną w polskim parlamencie. Pokazaliśmy, że to jest bardzo istotne dla nas, dla naszego środowiska, bo to jest ta droga, którą powinniśmy iść i ułatwiać życie naszym obywatelom w różnych jego aspektach. Dlatego też cieszę mnie, moi drodzy państwo, kolejne propozycje kompromisowe, które są bardzo ważne i które w codziennym funkcjonowaniu, w codziennym życiu są istotne dla społeczeństwa.

I tak, moi drodzy, kwestia związana chociażby z podatkiem VAT, począwszy od elementów odzieży, ubranek czy też butów dziecięcych – i nie tylko – z 23% do 5%, też jest bardzo istotna. To jest kolejne wsparcie rozwoju rodziny – prorodzinowe, jeśli chodzi o dietność w naszym kraju, żeby ułatwić rodzicom, którzy mają duże wydatki, kiedy pojawiają się dzieci w ich życiu, zakup takich elementów ubrania.

Były tutaj też wspomniane dalsze elementy, takie jak popioły, czyli danie radom gmin możliwości zwolnienia z opłat za odbiór odpadów osób, które nie wytwarzają popiołów. Wymieniony tutaj pan poseł Kopiec był twórcą, ale też miałem przyjemność być konsygnatariuszem tego rozwiązania na etapie ówczesnej pracy w Komisji przy poprzednim projekcie. Uważam więc, że to jest bardzo dobre rozwiązanie.

Kolejne ułatwienia, usprawnienia czy też doprecyzowania dotyczą możliwości posiadania broni. W Prawie łowieckim, co podkreślił pan przewodniczący Andrzej Gawron, jest też istotna kwestia kompromisowa, żeby uwzględnić jednak osoby powyżej 15 roku życia, kiedy już przecież młody człowiek, jak państwo wiedzą, zyskuje zdolności prawne, ma pewne szersze możliwości samodecydowania o sobie i już choćby częściowe prawa, a w związku z tym wydaje się, że jest już na tyle dojrzałą osobą, że może brać udział choćby w rzeczonym polowaniu.

Dla mnie jako działacza organizacji pozarządowych istotne są też dalsze elementy. To, co jest tutaj zaproponowane, że organizacje pozarządowe mają podniesienie limitu ze 100 tys. zł do 300 tys. zł, od którego to progu jest wymagana pełna księgowość. Proszę uwierzyć, że dla małych organizacji pozarządowych prowadzenie pełnej księgowości to są duże koszty, duże obciążenia. To było teraz do 100 tys. zł, a powyżej 100 tys. zł

trzeba było już wdrażać taką pełną księgowość. Podniesienie tej bariery do 300 tys. zł jest wyjściem naprzeciwko tym organizacjom, których są setki tysięcy na terenie naszego kraju. Jesteśmy z tego dumni, ponieważ naprawdę polskie społeczeństwo jest społeczeństwem obywatelskim, które potrafi się samo organizować, tworzyć grupy wsparcia, tworzyć organizacje pozarządowe i fenomenalnie działać na terenie naszego kraju w społeczności lokalnej i nie tylko.

W związku z tym, panie przewodniczący, żeby nie przedłużać, i zmiany w ustawie o organizacjach pozarządowych, jak i te wszystkie zmiany podatkowe, organizacyjne, techniczne czy też zmiany odciążające choćby na przykład faktycznie przeładowane samorządowe kolegia odwoławcze (SKO), to jest wszystko ukłon w kierunku państwa i obywateli. Chodzi o to, żeby państwo mieli skrócone terminy administracyjne. O, jeszcze jeden taki istotny element, o który często osoby pytają – wycinka drzew. Skracamy też terminy administracyjne do wydawania decyzji czy też odwołań urzędów z 14 do 7 dni i z 21 dni do 7 dni. Naprawdę więc, moi drodzy państwo, to jest po to, żeby przyspieszyć dla państwa pewne czynności administracyjne i ograniczyć podatki. To jest duży ukłon w kierunku rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, a także społeczeństwa proekologicznego, czego przykładem są pyły, czy też w kierunku wzrostu i wzmocnienia polskiej rodziny.

Moi drodzy państwo, panie przewodniczący, jest to więc druga, ale mam nadzieję, że nie ostatnia ustawa. W kolejce jest jeszcze wiele. Można powiedzieć, że już dziesiątki zmian się pojawiają. Myślę więc, że będziemy dalej nad takimi deregulacjami pracować. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję. Może ktoś z naszych gości? Bardzo prosimy, panie prezesie. Proszę o przedstawienie się, bo nie miałem okazji tego zrobić na początku posiedzenia.

Członek zarządu Polskiego Związku Firm Deweloperskich Maciej Wandzel:

Dziękuję bardzo. Przepraszam za niekompetencje techniczne. Dzień dobry, panie przewodniczący, szanowni państwo. Witam serdecznie. Nazywam się Maciej Wandzel. Reprezentuję tutaj dwie organizacje. Jedną jest Polski Związek Firm Deweloperskich, a drugą jest Polska Rada Biznesu. Chciałem odnieść się do tej części ustawy, która dotyczy zmian w ustawie o ułatwieniach w zakresie inwestycji mieszkaniowych.

Krótki wstęp. Po pierwsze, bardzo chciałem wyrazić wdzięczność szanownej Komisji za zajęcie się tym tematem, bo to jest bardzo ciekawa regulacja, która została parę lat temu bezrefleksyjnie negatywnie przyjęta przez samorządy z powodu pewnych zagrożeń, które się nie zrealizowały, jak się potem okazało. W efekcie stała się obecnie bardzo popularną i szeroko stosowaną formą rozstrzygnięć urbanizacyjnych w urbanizacji ze względu na trzy, a tak naprawdę cztery aspekty. Jeden aspekt jest taki, że samorządy zrozumiały, że są w stu procentach kompetentne, jeśli chodzi o decydowanie o tym, jakie jest meritum poszczególnych uchwał. Nikt im nic nie zarzuci. Takie też się okazało orzecznictwo sądów. W związku z tym strach o to, że w tym trybie ktoś może zrobić coś złego, się wyzerował. Po drugie, okazało się, że ta procedura jest dużo szybsza. Po trzecie, konsultacje społeczne, które są przewidziane w tej ustawie, są dużo szersze i w ogóle nieporównywalne, jeśli chodzi o skalę, do innych form rozstrzygnięć planistycznych, takich jak plan miejscowy czy warunki zabudowy. Po czwarte, jest i ostatni punkt. Mianowicie okazało się, że ta ustawa – taka była też jej intencja – pozwala na to, żeby samorządy mobilizowały inwestorów do tego, żeby inwestorzy wydawali dość spore pieniądze na cele publiczne. Są już pierwsze szkoły i do duże szkoły, które się budują w trybie tej ustawy, a tego typu świadczenia w ogóle nie są możliwe w innych formach. W związku z tym widzimy, że dzisiaj to podejście samorządowców do tej ustawy się zmieniło albo na neutralne, albo na pozytywne. Jest to całkowicie słuszne, że niejako odkryto na nowo intencje tej ustawy, która była naprawdę przemyślana i teraz działa.

Chciałem wyrazić wdzięczność wobec państwa, że się tym zajęli, bo efektem prac nad pierwszą ustawą deregulacyjną było istotne rozszerzenie działania tej ustawy na tereny po zdegradowanych galeriach handlowych i po zdegradowanych czy przestarzałych biurowcach, co pozwala na to, żeby zmieniać oblicze całych dzielnic. Pozwolę sobie podać

jako przykład Mordor w Warszawie, ale to nie jest tylko przykład Warszawy. To jest bardzo ważne. Natomiast rzeczywiście przy okazji uchwalania tej ustawy okazało się, że są tam pewne – nazwijmy to – dwie czy trzy kontrowersje, które są dość istotne i które wpływają na ten ekosystem. Zostały one zdefiniowane już w trakcie prac w Senacie, o których powiedział pan przewodniczący. Mianowicie to jest przede wszystkim kwestia polityki parkingowej. Zaraz do tego wrócę. Rzeczywiście nie tylko organizacje, które wymieniałem, ale wszystkie organizacje wchodzące w skład Rady Przedsiębiorczości zabrały wtedy głos, jak również Unia Metropolii Polskich. Wspólnie próbowaliśmy namówić komisje senackie do tego, żeby skierować merytoryczne poprawki, co się jednak nie zdarzyło – powiedzmy – ze względów ogólnopolitycznych.

Inicjatywa państwa pozwala teraz na to, żeby do tych kwestii wrócić, co jest bardzo ważne, bo chciałem jeszcze raz podkreślić, że kluczową rzeczą jest dzisiaj troska nas wszystkich o to, żeby ceny mieszkań nie szybowały w górę. Sprowadzając to do jakiegoś prostego stwierdzenia, to tak naprawdę w dużej mierze wynika z niskiej podaży tych mieszkań. Kwestia potrzeby powiększenia podaży mieszkań w ogóle nie budzi w debacie publicznej żadnych kontrowersji od lewa do prawa, gdyż po prostu im będzie ich więcej, tym ceny mogą być bardziej zrównoważone.

Ta ustawa jest bardzo istotnym instrumentem do tego, żeby poszerzyć ofertę dla wszystkich Polaków. Zgłaszaliśmy różnego rodzaju postulaty, natomiast zdążyliśmy przeskanować teraz ten projekt i z satysfakcją chcielibyśmy podkreślić, że są tam cztery rzeczy, które są bardzo istotne.

Jedną rzeczą jest rzeczywiste oddanie kompetencji i ustalenie limitów parkingowych dla samorządów, bo wydawało się, że jednak próba centralizacji tego nie była najlepszym możliwym rozwiązaniem, bo to powinno być ustalane ściśle lokalnie. Myślę, że to jest zupełnie niekontrowersyjne.

Po drugie, znajdujemy też tutaj, co jest bardzo słuszne, możliwość tego, żeby część usługowa w projektach multifunkcyjnych była od 2,5% do 40%. Mianowicie do tej pory było od 0% do 20%, a państwo zmienili to na od 5% do 20%. Prawda jest taka, że mamy dwa rodzaje projektów. Jedne są takie, dla których – powiedzmy – w zależności od różnych uwarunkowań lokalnych 5% to jest nieco za dużo, a z kolei jeśli chodzi o duże projekty, gdzie ktoś likwiduje byłą galerię handlową, a może chce zachować komponent usług, handlu i mieszkań, po prostu ta regulacja jest dużo bardziej elastyczna.

Po trzecie, proponują państwo przedłużenie działania tej ustawy do 2030 r. Myślę, że to jest w ogóle najważniejsza zmiana, którą tutaj widzimy z satysfakcją. Mianowicie to jest bardzo dobre, bo to jest dobra ustawa. Alternatywny instrument, który ma być podobny do tego, a który nazywa się zintegrowanym planem inwestycyjnym (ZPI) i jest w ustawie o planowaniu przestrzennym, będzie mógł być realizowany dopiero po wejściu w życie planów ogólnych, które są w tej ustawie. Spekulujemy czy zakładamy, a pewnie tak będzie, że ich uchwalanie się opóźni i w związku z tym moglibyśmy stanąć w obliczu takiej sytuacji, w której tego typu instrumenty uproszczone, ale dobre, jak w ustawie o ułatwieniach w zakresie inwestycji mieszkaniowych, nie byłyby możliwe w pewnym okresie. Przedłużenie jej obowiązywania jest jak najbardziej zgodne z... Daje szansę i przedsiębiorcom, i samorządom, i w efekcie nabywcom mieszkań, żeby można było realizować te projekty.

Ostatnia rzecz jest bardzo ważna. Już kończę. Rzeczywiście to może dość techniczna sprawa, ale wbrew pozorom, ona jest bardzo istotna. W 90% projekty z tej ustawy zmieniają istniejące, przestarzałe, często sprzed ponad 20 lat czy 25 lat plany zagospodarowania przestrzennego. Często to są projekty w centrach miast i dzielnic. W poprzedniej wersji – powiedzmy – z pewnych względów przy kopiowaniu definicji tzw. zabudowy śródmiejskiej z warunków technicznych do ustawy, a ta definicja jest niefortunna. Nie chcę państwa zanudzać szczegółami. Mówi ona o tym, że owa zabudowa śródmiejska może być wtedy, kiedy mówi o tym plan, a jak nie ma planu, to studium. A my mówimy dokładnie o sytuacji, w której chcemy zmieniać przestarzałe plany, które w ogóle nie miały tego typu zapisów. Są miasta, gdzie specjalnie zmieniono studium zagospodarowania przestrzennego, żeby zgodnie z żądaniem czy prośbą Ministerstwa Rozwoju i Technologii umożliwić tworzenie takich stref zabudowy śródmiejskiej. Te studia są uchwalone, ale –

powiedzmy – przekopiowanie techniczne tej definicji spowodowało, że... Pomimo że jest studium, które jest świeże i to przewiduje, uniemożliwia się jakby traktowanie go jako źródła zabudowy śródmiejskiej.

Bardzo dziękujemy za te rzeczy, bo to może spowodować silne naoliwienie tej ustawy. Mamy zarazem jedną sugestię. Pan przewodniczący powiedział, że te prace nad projektem się zaczynają. Nie wiem, jaki timing państwo przewidują. Nie znamy się na tym, ale chcemy być pomocni.

W tej chwili jest procedowana ustawa o planowaniu przestrzennym, która będzie w Senacie i wróci do Sejmu, ale jest też przewidywana nowelizacja Prawa budowlanego dotycząca schronów. Konkretnie dzisiaj jest posiedzenie Komisji Infrastruktury. Z naszego profesjonalnego kontaktu z ministerstwem wiemy, że być może ministerstwo w zakresie parkingów złoży poprawkę podobną do tego, co jest w proponowanej ustawie, czyli jakby oddanie kompetencji parkingowych samorządom. Gdyby tak było, to być może okazałyby się zasadne pewne korekty zapisów poprawek do tej ustawy w proponowanym brzmieniu na skutek potencjalnego uchwalenia jak gdyby w pierwszej instancji w przyszłym tygodniu ustawy, o której mówiłem, czyli ustawy schronowej. W związku z tym chcielibyśmy tylko powiedzieć, że gdyby tak było, to po zakończeniu tego kilkudniowego procesu, o którym mówiłem, związanego z drugą ustawą, ewentualnie pozwolimy sobie zwrócić uwagę szanownej Komisji na pewne zasadne korekty uwzględniające to, co ewentualnie w tej drugiej ustawie już się zmieni, bo ona zapewne będzie szybciej uchwalona.

Niemniej jednak jeszcze raz chcielibyśmy powiedzieć, że zajmowanie się tym tematem uważamy za bardzo ważny gest. Jest to bardzo potrzebne. Nie powiedziałbym, że jest to jakby dla przedsiębiorców, chociaż również dla przedsiębiorców, ale przede wszystkim dla Polaków kupujących mieszkania i dla samorządów, które w świetle naszej praktyki w pełni rozumieją te zmiany i na pewno będą też wspierać te regulacje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Bardzo dziękuję. Kto chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów Adam Małyшко:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Adam Małyшко, FORS – Stowarzyszenie Forum Recyklingu Samochodów. Szanowni państwo, przed chwilą dosłownie otrzymałem ten dokument, w związku z tym, pobieżnie go przeglądając, mogę tylko odnieść się do trzech artykułów, które nas tutaj interesują.

Artykuł 9, dotyczący Prawa o ruchu drogowym, mówi o możliwości czasowego wycofania pojazdów z ruchu. Mamy niestety przykre doświadczenia z innych krajów. Takie pojazdy wycofane z ruchu czasowo najczęściej nie wracają i są demontowane w szarej strefie, a z tym Polsce mamy ogromny problem. W ostatnim czasie Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców (CEPiK) odnotowuje 15 mln pojazdów bez ubezpieczenia, czyli pojazdów, które najprawdopodobniej zostały zdemontowane w obszarze szarej strefy. Sejm 26 maja przyjął ustawę, która wykreśla z rejestrów prawie 7,5 mln jedną ustawą bez żadnych zobowiązań i zwalnia też wszystkich tych z odpowiedzialności za brak ubezpieczenia. To rozszczelnienie systemu będzie dla nas raczej nie do zaakceptowania. Będziemy zwracali uwagę, że takie wycofanie bez zagwarantowania, że ten pojazd powróci do rejestrów i będzie później skasowany w miejscu, gdzie jest jego przeznaczenie, to będzie problem.

Podobnie odnosimy się do ustawy o ubezpieczeniach. Artykuł 17 zwalnia pojazdy przejęte przez gminy... Proszę zwrócić uwagę, że dzisiaj o godzinie 16 będzie poprawka z Senatu, która wraca do tej ustawy, o której wspomniałem – zmiana Prawa o ruchu drogowym, która nakazuje w ciągu 30 dni zarejestrować te pojazdy przejęte przez gminę. Do takiego absurdu w pośpiechu doszło, ale to pewnie w niedługim czasie, być może nawet w tej ustawie, znajdzie się taka poprawka, która do takich absurdów nie będzie dopuszczać. Było tam też zapisane, że pojazd, który kupi prowadzący stację demontażu, przed jego demontażem musi go zarejestrować, przerejestrować. Do takich absurdów w pośpiechu doszło, co zaznaczę, bo ta autopoprawka rządowa, która weszła, przeszła bardzo szybki proces bez żadnych konsultacji społecznych.

Natomiast bardzo pozytywnie odnoszę się do art. 23 i zmian w ustawie o odpadach, które już w pierwszej próbie, niestety, w drugim czytaniu zostały zakwestionowane przez rząd. Chyba nie do końca było to doprecyzowane i opracowane prawidłowo, stąd też była negatywna opinia i to wypadło, kolokwialnie mówiąc. Mam nadzieję, że będą jeszcze 2–3 dni na odniesienie się do tego dokumentu, żeby nanieść drobne korekty, bo w art. 23, jak widzę i czytam, w zmianie nr 3 w lit. b mówi się o maksymalnej masie, o co wnosiliśmy, a w lit. d mówi się o największej. Ta największa znika. Po prostu trzeba nanieść jeszcze drobne korekty, żeby później Ministerstwo Klimatu i Środowiska nie miało co do tego żadnych wątpliwości, że nie jest to do zakwestionowania.

Rozmawialiśmy w dniu wczorajszym z ministerstwem. Poruszaliśmy osiem punktów. Część z nich się pokrywa i znalazła się w tym dokumencie, natomiast jeden dość ważny, o co będziemy apelować, to jest temat sukcesji i przepisania posiadania decyzji. Otóż dzisiaj, szanowni państwo, jeżeli przedsiębiorca w moim wieku chce synowi przekazać działalność gospodarczą polegającą na gospodarowaniu odpadami, przepisuje to u notariusza, natomiast formalnie 3–4 lata musi czekać na zmianę decyzji. To jest absurd. Po prostu przedsiębiorca nie może zamknąć tej działalności. W tej chwili wykształciła się taka praktyka w większości województw, że żądają złożenia wniosku na zmianę decyzji, na nową decyzję, ponieważ zmienił się właściciel. W tym temacie przygotujemy stosowną poprawkę i będziemy prosić szanowną Komisję o jej dopisanie do tych propozycji.

Rozumiem, że ta ustawa, żeby w tym roku miała szansę w tej kadencji, to musi być procedowana 12–13 lipca na posiedzeniu Sejmu, bo taki jest chyba kalendarz. Rozumiem, że mamy bardzo mało czasu, ale pan przewodniczący i szanowni państwo pozwolą, że jeszcze wniesiemy do niej takie delikatne uwagi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Tak. Będę wdzięczny za przedstawienie tych propozycji najlepiej do końca tego tygodnia, żebyśmy mogli możliwie szybko dalej procedować ustawę. Bardzo dziękuję. Bardzo proszę.

Przewodniczący Rady Programowej Izby Branży Komunalnej Karol Wójcik:

Dzień dobry. Karol Wójcik, Izba Branży Komunalnej. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w imieniu IBK skupiającej 140 przedsiębiorców z naszego kraju, głównie z branży gospodarki odpadami, a są to przedsiębiorstwa sektora MŚP, tj. małych i średnich przedsiębiorstw, chciałbym z uznaniem odnieść się do projektowanych zmian w zakresie ustawy o odpadach, które dotyczą zabezpieczenia roszczeń i rozszerzenia katalogu zabezpieczenia roszczeń.

Chciałbym jednak zwrócić uwagę na to, że jest jeszcze jeden, jak się wydaje, istotny postulat, który składaliśmy, działając jeszcze jako Związek Pracodawców Gospodarki Odpadami w listopadzie 2021 r., właśnie w odniesieniu do ustawy o odpadach. Dotyczy on art. 41 ust. 6a ustawy o odpadach, mianowicie opinii wójta w procesie wydawania zezwoleń na zbieranie odpadów. Chciałbym zrobić króciutkie wprowadzenie do tematu, dlatego że, szanowni państwo, dziś głównym problemem w naszym kraju, jeśli chodzi o gospodarkę odpadami, zwłaszcza komunalnymi, w aspekcie wysokich kosztów dla społeczeństwa, które musi ono ponosić za gospodarowanie tymi odpadami... Nie jest to problemem jedynym, bo tu problemów jest wiele, jak i aspektów kosztotwórczych, ale jest jednym z głównych i identyfikowanych przez nas, a podzielanych również, jak się wydaje, przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej czy inne urzędy zajmujące się gospodarką odpadami w Polsce. Mówię o tym dlatego, że około 2 tygodnie temu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbyło się spotkanie z panem ministrem Tomaszewskim i właśnie z narodowym funduszem. Tam identyfikowaliśmy główne problemy w gospodarce odpadami. Wszyscy interesariusze zgodnie przyznali, że w gospodarce odpadami właśnie inwestycje w instalacje do przetwarzania odpadów są kluczem do unormowania kosztów gospodarki odpadami w Polsce. Oczywiście również inwestycje w biogazownie i w spalarnie w takiej ilości i mocy, by tutaj nie były one przewymiarowane. O tym rozmawiamy i to jest główny problem.

Proszę państwa, żeby zrealizować te wyzwania w Polsce, dziś największym problemem nie są finansowe, bo często przy dużych projektach mówimy o finansach i one były

głównym problemem. Dzisiaj tym problemem są miejsca i możliwości lokalizacji tych inwestycji oraz klimat społeczny wokół ich realizacji. Niestety przez to, że w Polsce mieliśmy przez lata gospodarkę odpadami opartą na prymitywnych tzw. instalacjach albo wręcz po prostu emisyjną, wodorową gospodarkę odpadami w wielu aspektach, dziś w opinii społecznej każda lokalizacja inwestycji w zakresie gospodarki odpadami – w mylnej opinii, ale jednak – wiąże się z tym, że będzie to uciążliwe społecznie. Na wszelki wypadek, na terenie jakiejkolwiek gminy w Polsce nie próbowalibyśmy realizować inwestycji w gospodarkę odpadami, przewencyjnie mówi się: „Nie”.

Proszę państwa, po 2018 r. w ramach tzw. nowelizacji pożarowej ustawy o odpadach wprowadzono właśnie wymóg opiniowania przez wójta, burmistrza, prezydenta na jego terenie wydawania zezwoleń na zbieranie i przetwarzanie odpadów. Te zezwolenia, proszę państwa, wydawane są przez starostę już w niewielkim zakresie, bo to tylko przy wnioskach o niewielką ilość zbieranych odpadów, a generalnie już robią to marszałkowie. Jakkolwiek nie mamy nic przeciwko temu, żeby w procesie wydawania decyzji informować wójta, burmistrza, prezydenta o wydawaniu takiej decyzji czy o toczących się postępowaniach, to wydaje się, że tutaj opinia wójta jest zbyt duża i stawia go w trudnej sytuacji. Z jednej strony społeczeństwo a priori oczekuje, żeby wyrazić negatywną opinię, cokolwiek by się nie miało dziać. Wójt jest wybierany w wyborach bezpośrednich, więc ma trudny orzech do zgryzienia. Z drugiej jednak strony trudno sobie wyobrazić, by ta opinia wójta była zupełnie uznaniowa i nieoparta na przepisach prawa. Jeżeli wniosek czyni zadość wymaganiom prawa, to on ma być rozpatrzony pozytywnie przez organ. Tu uznania administracyjnego nie ma. Rozpatruje to starosta bądź marszałek – jak powiadam, w większości przypadków marszałek. Jest to zatem zbyt wielkie wikłanie wójta w proces administracyjny i rozbudzanie populistycznych nadziei w społeczeństwie, bo przecież często ta opinia wójta jest negatywna na wszelki wypadek.

Może się przecież okazać, a może, że przedsiębiorca uzyskujący zezwolenie, spełniający na tym etapie wszystkie wymagania, za lat kilka będzie działał w sposób nielegalny. Tego nie możemy zagwarantować, że tak nie będzie. No i wówczas pojawia się opinia wójta: „Przecież pan pozytywnie wyraził się na temat tego, żeby to zezwolenie wydać”. Pozytywnie się wyraził, bo nie miał przesłanek do tego, żeby protestować, tak? Ustawa nie wyposaża też wójta w tego typu kompetencje. Dzisiaj więc ta opinia jest zupełnie zbyt duża. To powinien rozpatrywać organ w ramach przypisanych mu kompetencji administracyjnych, a wójta nie ma sensu w to w ogóle wikłać. Oczywiście ustawa może przewidywać, że starosta bądź marszałek informuje wójta terytorialnie właściwego o tym, że takie postępowanie się toczy.

Natomiast nam wówczas tłumaczono, jakie jest ratio legis tego przepisu: „Żeby wójt nie mówił, że nie wie, że takie zezwolenie jest na jego terenie wydawane”. To przesadna ingerencja ustawowa i przesadne wyposażanie wójta w kompetencje.

Proszę państwa, dzisiaj kluczem do rozwiązania tego problemu, o którym mówię, jest polityka planistyczna w zakresie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Z radością witamy tę ustawę, która jest obecnie procedowana, w zakresie przywrócenia planów ogólnych. Proszę państwa, my w 2003 r. w Polsce tak naprawdę straciliśmy plany zagospodarowania przestrzennego. Dzisiaj zabudowa mieszkaniowa na mocy decyzji o warunkach zabudowy wkrada się na tereny rdzennie przemysłowe i tych terenów mamy coraz mniej. Musimy sprostać ogromnym wyzwaniom budowy instalacji, a mamy coraz mniej terenów. Dlatego tak naprawdę instrumentem dla wójta i dla rady gminy jest mądry miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który mówi, gdzie co i na jakich warunkach... Cieszymy się, że to również jest temat podjęty i obecnie procedowany.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jest więc serdeczna prośba o to, by jeszcze spojrzeć na uwagi ZPGO z listopada 2021 r. w zakresie opinii wójta i dołączyć zmiany w tym zakresie do tego projektu. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję. Dziękuję też za dobre słowa. Pochwały dotyczące zmian w planowaniu przestrzennym przekazemy panu ministrowi Piotrowi Uścińskiemu.

Jeśli mają państwo uwagi do tego konkretnego projektu, który tutaj przed państwem leży, chciałem prosić, żeby do końca tygodnia przedstawić uwagę, ewentualnie jeszcze propozycję poszerzenia zmiany. Bardzo proszę.

Ekspert Związku Miast Polskich Adam Ostrowski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący i szanowni państwo. Adam Ostrowski, Związek Miast Polskich.

Odnosząc się częściowo do wypowiedzi przedmówcy, jeżeli chodzi o plany ogólne, to my oczywiście także tego oczekujemy. Jeśli idzie o zmiany regulacji w zakresie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, to jak najbardziej tak. Jeżeli chodzi o te zmiany, o których pan mówił, to wydaje mi się, że powinniśmy rozpatrzyć takie rozwiązanie, żeby jednak wójta nie pomijać w stu procentach, gdy mowa o opinii. Może w zakresie ratio legis, o którym pan mówi, rozumiem argumenty, ale wydaje mi się, że tak w stu procentach nie powinniśmy wyłączać go z tej regulacji.

Postaram się już bardzo krótko. Jeżeli chodzi o ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, to nie wnosimy uwag do tych zmian. Chciałbym tylko jako postulat de lege ferenda wygłosić na forum Komisji, że faktycznie dobrze, że takie zmiany, które tutaj państwo proponują, mają charakter fakultatywny, że one nie pozbawiają uprawnień jednostek samorządu terytorialnego, które są jakby przyrodzonymi uprawnieniami tychże jednostek. Określenie „może” wydaje mi się więc być tutaj kluczowe. Przez to, że ono właśnie występuje, to jako przedstawiciel ZMP nie zgłaszam uwag.

Oczywiście aprobujemy także te zmiany, o których mówił przedmówca, który reprezentował stowarzyszenie deweloperów, jeżeli chodzi o zmiany w zakresie miejsc parkingowych. To uprawnienie w rękach samorządów to jest dobry ruch. Cóż, o ile zdążyłem przejrzeć te zmiany, to faktycznie, jeżeli chodzi o plany ogólne, wskazywaliśmy, że do końca 2025 r. na pewno to będzie problematyczne, ażeby wszystkie gminy w Polsce zatwierdziły wszelkie plany ogólne. Zmiana do 2023 r. może nie w sposób stricte bezpośredni zapewni samorządom profity, ale faktycznie plany ogólne do końca 2025 r. to będzie bardzo trudna sprawa do realizacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Ekspert Pracodawców RP Jakub Pietrzak:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jakub Pietrzak, Pracodawcy RP.

Tak na bieżąco chciałbym zwrócić uwagę na art. 1. Pierwsza uwaga do wprowadzenia formy dokumentowej do umowy leasingu. Analogiczna propozycja takiego nowego brzmienia art. 709² została wpisana w ustawie opracowywanej teraz przez MRiT – to jest numer z wykazu UD497 – z tą różnicą, że tam ministerstwo stanęło na stanowisku, że umowa leasingu wymaga zachowania formy dokumentowej pod rygorem nieważności. Wydaje mi się, że tę kwestię należy doprecyzować, czy zmiany w umowie leasingu będą szły w tym projekcie, czy w tamtym.

Tak na szybko druga uwaga odnośnie do ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Wprowadzone przepisy odwołują się do pojęcia budowli lub części budowli. Chciałbym zwrócić uwagę, że wczoraj Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok. Uznał definicję budowli w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych za niezgodną z konstytucją. Chciałbym zapytać, czy jest możliwość – nie wiem – napisania tej nowej definicji budowli w tej ustawie, czy to będzie szło jeszcze jakimś innym projektem.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję za te uwagi. Szanowni państwo i panie mecenasie, myślę, że byłoby trudno, żeby w tej ustawie wprowadzać definicję budowli. To jest sprawa dotycząca Prawa budowlanego. Właściwa komisja powinna się tym zająć. Naszym zadaniem jest raczej ograniczanie biurokracji i ścinanie niepotrzebnych przepisów a nie doregulowywanie. Czasami jest tak, że nawet deregulacja jest związana z koniecznością jakiejś częściowej korekty przepisów, deregulowania, ale to tylko na zasadzie wyjątku. Ta sprawa na pewno więc będzie podejmowana przez Komisję Infrastruktury.

Bardzo serdecznie dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Jeśli nie, to możemy zamknąć dyskusję.

Chciałem zaproponować przeprowadzenie głosowania i przyjęcie przez Komisję projektu – wystąpienie przez Komisję z inicjatywą ustawodawczą w odniesieniu do projektu ustawy o ograniczeniu biurokracji i barier prawnych, czyli tego projektu, który mamy przed sobą.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego projektu? Głosujemy kartą. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Bardzo serdecznie dziękuję. Czy mogę prosić o podanie wyników? Dziękuję.

Głosowało 5 posłów. Za było 5 posłów, nikt nie był przeciwny, nikt się nie wstrzymał.

Tym samym więc Komisja wystąpiła z inicjatywą ustawodawczą. Bardzo serdecznie dziękuję.

Tak, musimy wybrać przedstawiciela wnioskodawców. Czy są jakieś propozycje? Tak, panie pośle.

Posel Patryk Wicher (PiS):

Panie przewodniczący, pragnę zgłosić kandydaturę pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję.

Jeśli nie ma uwag, to tak pozostanemy...

Prezes FORS Adam Małyszko:

Mogę o jedną rzecz zapytać? Jedno krótkie zdanie.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Bardzo proszę.

Prezes FORS Adam Małyszko:

Czy to głosowanie zamyka możliwość wniesienia jeszcze jakichś korekt do tego projektu?

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

To rozpoczyna dopiero prace legislacyjne.

Prezes FORS Adam Małyszko:

Ale na tym etapie, zanim do Sejmu trafi. O to mi chodzi.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Na tym etapie tak. Projekt jest już w tym momencie przyjęty. W trakcie prac legislacyjnych będzie możliwość wnoszenia swoich uwag i propozycji. Tak jak mówiłem, prosiłem o możliwie szybkie formułowanie tych uwag, dlatego że czasu do końca kadencji nie jest dużo. Jeśli ustawa ma być przyjęta, to w tym miesiącu Sejm powinien ją przyjąć. Prace w Senacie już jakby nas czasowo nie ograniczają, ale w Sejmie jak najszybciej ta ustawa powinna być przyjęta.

Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję za udział w posiedzeniu Komisji i za dobrą atmosferę. Bardzo dziękuję.